

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: asyst. sędziego Paweł Mazur

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 roku

sprawy **A. K. (1)**

obwinionej z art. 92 a kw. na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile, VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Z. z dnia 5.12.2014 roku sygn. akt VIII W 1040/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia obwinioną od przypisanego jej wykroczenia.
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pile w VIII Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Z., wyrokiem z dnia 5 grudnia 2014 roku, sygn. akt VIII W 1040/14 uznał obwinioną **A. K. (1)** za winną tego, że w dniu 21 października 2013 roku o godzinie 18:40 w miejscowości P. ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) przekroczyła dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o 32 km/h tj. wykroczenia z art. 92 a k.w. w związku z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 92 a k.w. wymierzył jej grzywnę w kwocie 300 złotych.

W ostatnim punkcie wyroku na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w związku z art. 627 k.p.k. i § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłat za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118, poz. 1269). oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zasądono od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i wymierzono jej opłatę w wysokości 30 złotych.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **obrońca obwinionej A. K. (1)**, składając apelację od winy. Autor apelacji zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 2 § 1 pkt 1 i §2, art. 4 , art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. oraz art. 34 k.p.s.w. a polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wybiórczą analizę zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka G. M., które Sąd uznał za w pełni wiarygodne tylko z tej przyczyny, że świadek jest funkcjonariuszem Policji i jego zeznania mają związek z wykonywanymi przez niego obowiązkami służbowymi, podczas gdy faktycznie zeznania te pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami obwinionej, a ponadto mają na celu tylko i wyłącznie zamaskowanie błędów popełnionych przez świadka w trakcie dokonanej kontroli i uniknięcie ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia jedynie na podstawie zeznań świadka G.

M., którego wiarygodność jest wątpliwa, a których treść nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na dowolnym ustaleniu, że urządzenie pomiarowe I.-1, którym dokonano pomiaru prędkości w dniu 21 października 2013 roku spełnia wymogi określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 listopada 2007 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, podczas gdy faktycznie powyższe urządzenie nie pozwala w sytuacji kolumny pojazdów na zidentyfikowanie pojazdu, którego prędkość nie jest kontrolowana;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na dowolnym ustaleniu, że za pojazdem obwinionej w momencie dokonywania pomiaru prędkości nie poruszał się inny pojazd, a w rzeczywistości za pojazdem obwinionej jechał inny pojazd, czemu świadek G. M. nie zaprzeczył bezpośrednio po zatrzymaniu pojazdu obwinionej.

Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionej A. K. (1) od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia, z ostrożności procesowej o wystąpienie do Prokuratury Rejonowej (...) czy prowadziła lub prowadzi śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy publicznych-pracowników Głównego Urzędu Miar w W. i Okręgowego Urzędu Miar w K. w związku z legalizacją urządzeń służących do pomiaru prędkości pojazdów ISKRA-1 tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., a ponadto wystąpienie również do Prokuratury Okręgowej w Warszawie o podanie informacji, czy nadzorowała lub nadzoruje nadal postępowanie w wyżej opisanej sprawie. W przypadku odpowiedzi pozytywnej obrońca wniósł o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej dotyczącej przedmiotowego urządzenia pomiarowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej A. K. (1) zasługuje na uwzględnienie, skutkując uniewinnieniem podsądnej od przypisanego jej wykroczenia.

Należy podkreślić, że z zasady prawdy materialnej, obowiązującej w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (art. 2 §2 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w.), wynika wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych tzn. ustaleniach udowodnionych .Obowiązkiem organów procesowych jest zatem ustalenie faktów istotnych dla orzeczenia, i to z taką dokładnością, które pozwala na trafne zastosowania przepisów kodeksu wykroczeń. Przypisanie winy i sprawstwa, co do zarzucanego wykroczenia powinno nastąpić zatem dopiero po ustaleniu ponad wszelką wątpliwość jego znamion podmiotowych i przedmiotowych. Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność podsądnej, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winna popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia podsądnej, negującego tezy oskarżyciela publicznego, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez obwinioną teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano mu udowodnić sprawstwa i winy (zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669, A.Gaberle, Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Warszawa 2007).

W niniejszej sprawie, mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją W świetle realiów dowodowych niniejszej sprawy, nie sposób ponad wszelką wątpliwość rozstrzygnąć, czy obwiniona popełniła zarzucane jej wykroczenie. Szczegółowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i rozumowania Sądu Rejonowego zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazuje nadto że sprawie występują istotne wątpliwości, które powinien, a nie powziął Sąd I instancji.

Ocena materiału dowodowego, która legła u podstaw ukarania obwinionej, wykracza poza granice sądowej swobody oceny materiału dowodowego.

Zasadnicze zastrzeżenia wzbudza ocena relacji procesowych podsądnej. Sąd Rejonowy błędnie podważył jej linię obrony zgodnie, z którą przestrzegała obowiązującego ograniczenia prędkości, zaś funkcjonariusz Policji zarejestrował prędkość z jaką poruszał się inny samochód za nią jadący. Na tle kompletnego materiału dowodowego, wersja podsądnej jawi się jako możliwa. Organ wyrokujący w sprawie błędnie podważył linię obrony obwinionej z uwagi na jej sprzeczność z wypowiedziami procesowymi G. M.. Zdaniem Sądu odwoławczego, istnieją poważne wątpliwości, co do tego, czy świadek G. M. prawidłowo zrelacjonował inkryminowane zajście. Nie jest tak, aby świadek –funkcjonariusz Policji z racji wykonywanych funkcji nie mógł zeznać nieprawdy. Powodem składania obiektywnie nieprawdziwych relacji mogą być błędy w postrzeżeniu rzeczywistości. Policjant mógł pomylić się, także wskutek posługiwania się niedoskonałym urządzeniem rejestrującym.

Nie można też kategorycznie wykluczyć świadomego zeznania nieprawdy przez świadka, który jest policjantem. Niestety czasami tego rodzaju sytuacje się zdarzają, a policjanci decydują się zeznawać nieprawdę wiedząc, że w większości sytuacjach nie ma obiektywnych dowodów mogących podważyć przedstawiany przez nich nieprawdziwy przebieg wydarzeń. Różne mogą też być motywy tego rodzaju zachowań, w tym również polepszenie własnej statystyki wykrywalności wykroczeń.

Obrońca ma rację, że zeznania świadka G. M. są niekonsekwentne, co do okoliczności istotnej dla ustalenia prawdy materialnej w niniejszej sprawie, mianowicie jazdy innego samochodu za obwinioną. Świadek na etapie czynności wyjaśniającym zeznał, że podczas wykonywania pomiaru za pojazdem A. K. (1) nie jechał żaden samochód (k.7),. W toku postępowania sądowego świadek oznajmił zaś, że „ Gdy dokonywałem drugiego pomiaru to pojawiło się jakieś drugie auto za zakrętem”. (k.49).

Wiarygodności świadka nie potwierdza zgodność jego relacji procesowych ze sporządzoną przezeń notatką urzędową z dnia 21 października 2013 roku. Obrońca ma rację, że zarówno protokół zeznań G. M., jak i rzeczona notatka zawierają oświadczenia tej samej osoby. Nie sposób wykluczyć, że G. M. złożył zeznania sugerując się treścią sporządzonej uprzednio notatki. Notatka z powodów niżej wskazanych mogła zaś być sporządzona w oparciu o błędne spostrzeżenia.

Wersji przedstawionej przez tego świadka, zgodnie z którą obwiniona przekroczyła prędkość, nie potwierdza wynik badania aparatem I.-1. Skarżący słusznie zwrócił uwagę, że z instrukcji obsługi tego aparatu wynika, że urządzenie mając do czynienia z pomiarem prędkości pojazdu jadącego w pobliżu innego samochodu zmierzy prędkości szybciej jadącego pojazdu, jeśli jego prędkość będzie większa o co najmniej 4 k/h. W tej sytuacji należy przyjąć, że policjant nie dysponował urządzeniem pomiarowym, które pozwoliłoby mu w sposób precyzyjny i bez ryzyka błędu ustalić, który z dwóch pojazdów przekroczył dozwoloną prędkość. Nie sposób na obecnym etapie postępowania ustalić dokładnie w jakiej odległości i z jaką prędkością mógł poruszać się ten drugi samochód. Policja chcąc karać osoby rzeczywiście przekraczające prędkość powinna dysponować sprzętem, który umożliwi jednoznaczną identyfikację kontrolowanego pojazdu. Nie sposób obciążać możliwymi błędami pomiarowymi tego rodzaju urządzeń uczestników ruchu drogowego. Połączenie tych okoliczności sprawia, że pod znakiem zapytania stoi to, czy urządzenie I. rzeczywiście zarejestrowało przekroczenie prędkości przez samochód obwinionej.

Obrońca ma rację, że wersji obwinionej nie przeczą także zeznania złożone przez A. K. (2). Sąd Rejonowy sam zauważył, że świadek nie miała możliwości obserwowania przebiegu kontroli z racji swojego usytuowania. Zeznania tego świadka są nadto wewnętrznie sprzeczne, co podkreślił Sąd I instancji.

Z tych wszystkich powodów, ujawniony, kompletny materiał dowodowy nie zezwolił na przypisanie podsądnej winy i sprawstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

- 1) zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinioną od przypisanego jej wykroczenia,
- 2) kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

SSO Leszek Matuszewski